

ZUS musi zbankrutować!

17 lutego 2022

Dlaczego ZUS musi zbankrutować?

System emerytalny w naszym kraju to system repartycyjny, czyli taki w którym dziś wpłacane składki są dziś przeznaczane na wypłacanie emerytur innym osobom. Wbrew faktom wiele osób żyje w fałszywym przekonaniu, że ich pieniądze są gdzieś odkładane i za wiele lat z tych pieniędzy będą otrzymywać emerytury. ZUS to klasyczna piramida finansowa, która nie ma fizycznej możliwości wywiązać się ze swoich zobowiązań. Tworzenie na ziemiach polskich systemu emerytalno-rentowego rozpoczęli zaborcy przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Wszystkie siły polityczne rządzące później kontynuowały tę działalność.

<https://www.youtube.com/watch?v=HM0Ls9CeE4E>

ZUS – piramida finansowa

System emerytalno-rentowy polega na tym, że dziś odebrane pod przymusem (by nie powiedzieć – zrabowane) podatnikom składki są przeznaczane na wypłaty dzisiejszych emerytur i rent. Warunkiem trwania systemu emerytalno-rentowego jest nieustanny (i niemożliwy do osiągnięcia) wzrost liczby płacących – system wymaga, by rodziło się, a potem było okradanych składkami coraz więcej podatników.

Zasada działania systemu emerytalno-rentowego musi doprowadzić do jego bankructwa. W zastraszającym tempie rośnie liczba uprawnionych do świadczeń (jest coraz więcej ludzi starych) i spada liczba urodzeń. Jest zbyt mało ludzi, by płacić składki na świadczenia dla wszystkich emerytów i rencistów. Na podobnej zasadzie musi zbankrutować system lecznictwa.

Liczby urodzeń nikomu i żadnymi środkami administracyjnymi nie

udało się zwiększyć do poziomu pozwalającego na przetrwanie systemu emerytalno rentowego. Spadek urodzeń jest związany z naturalnym zmniejszeniem się płodności ludzi oraz brakiem chęci posiadania dzieci wywołanym życiem w dobrobycie. Przed rewolucją naukowo techniczną musiało się rodzić dużo dzieci, bo większość z nich wcześniej umierała, a ludzie żyli bardzo krótko. W dobrobycie gatunek zmniejsza swoją płodność, bo mała liczba potomstwa i tak pozwala na przetrwanie gatunku. Ludzie unikają też rozmnażania się, bo konsumpcja jest bardziej atrakcyjna od prokreacji.

System niszczy Polskę

System emerytalno-rentowy ze swej natury jest autodestrukcyjny. Składki są tak wysokie, że praca staje się zbyt kosztowna. Produkty i usługi są za drogie. Nikt ich nie chce kupować. Zakłady pracy bankrutują, a bezrobocie rośnie. Pracownikom nie opłaca się pracować (szczególnie legalnie, płacąc składki), bo władza rabuje im połowę zarobków na emerytury i renty. Składka na system emerytalno rentowy powoduje też wzrost cen z powodu wysokich kosztów pracy. Młodzi bezrobotni są biedni i nie decydują się na posiadanie dzieci, w konsekwencji nie będzie komu w przyszłości płacić składek.

Już dziś nie ma wystarczającej liczby podatników, których państwo może okradać na emerytury i renty. W przyszłości nie będzie kogo okradać. Państwo nie ma żadnej własności, by finansować emerytury. Państwo ma same długi, które będzie musiało spłacić, okradając przyszłe pokolenia.

Politycy, dbając o swój osobisty interes, przedłużają agonię systemu emerytalno rentowego. Polityków w ich szkodliwej dla narodu działalności wspiera elektorat emerytów i rencistów dbających o swój interes kosztem młodego pokolenia (koszty systemu emerytalno rentowego ponoszą i ponosić będą młodzi). Egoizm i lekceważenie interesu narodowego starych doprowadzi

do biologicznego końca Polaków i Polski.

System pretekstem dla otwartości na imigrantów

Lewica, by system emerytalno rentowy przetrwał chce sprowadzić do Polski kilka milionów Azjatów i murzynów, licząc na to, że młodzi kolorowi będą tak głupi, by pracować na starych białych. Lewicowa koncepcja jest głupia z tego powodu, że kolorowi nie są zainteresowani pracą ani nie mają kompetencji potrzebnych na zachodzie. Doświadczenie krajów zachodnich uczy, że większość z imigrantów nie będzie zainteresowana pracą. Lewicowa próba reanimacji systemu emerytalno rentowego zakończy się krwawym konfliktem między kulturowym, kolorowi wymordują emerytów i rencistów, by przejąć ich mienie albo realnie będą niewolnikami.

Przedłużanie agonii systemu emerytalno rentowego skutecznie uniemożliwi biologiczne przetrwanie narodu. Młodych nie będzie stać na rozmnażanie. Koszty systemu emerytalno rentowego skłaniają wszystkich zdolnych i pracowitych do emigracji. Polska wymiera.

Biologiczne przetrwanie narodu wymaga zniesienia przymusu płacenia składek na system emerytalno rentowy. By młodzi mieli za co się rozmnażać, by mieli możliwość pracy i dostatniego życia. Zniesienie składek emerytalno rentowych może zaszkodzić interesom emerytów i rencistów. Niestety interesy emerytów i rencistów są sprzeczne z interesami młodych, czyli interesem biologicznego przetrwania narodu. Emeryci i renciści nie mają prawa, w ramach swoich interesów, by młodych skazywano na niewolnictwo, jakim jest system emerytalno rentowy.

Młodzi są poszkodowani

Młodym w reprezentowaniu ich interesów pomogłoby przyznanie praw wyborczych dzieciom. Prawami tymi dysponowałiby rodzice.

Byłoby to sprawiedliwe, bo władze podejmują decyzje, za które w przyszłości będą musiały płacić i ponosić konsekwencje dzieci. Dzięki wprowadzeniu dodatkowego prawa wyborczego dla rodziców władze rzadziej podejmowałyby decyzje dające profity emerytom i rencistom, za które płacić w przyszłości będą musiały dzieci i ich młodzi rodzice.

Kiedy zbankrutuje system emerytalno rentowy emeryci i renciści znajdą się bez środków do życia. Ci emeryci i renciści, którzy zainwestowali czas i troskę w swoje dzieci, dzięki czemu zyskali związek emocjonalny z nimi, będą mogli liczyć na pomoc i troskę swoich dzieci. Ci, którzy nie troszczyli się o własne dzieci lub wychowali je na egoistów, poniosą tego konsekwencje, pozostając sam na sam ze swoim ubóstwem.

Młodzi muszą dostrzec, że są okradani ze swoich pieniędzy i swojej przyszłości, muszą dostrzec, że w ich interesie leży likwidacja systemu emerytalno rentowego, muszą bronić swoich interesów i interesów przyszłych pokoleń. Wymaga to od młodych głosowania na tych młodych, którzy dążą do zmiany systemu. Głosowania przeciw gerontokracji.

Autorstwo: Jan Bodakowski

Źródło: MediaNarodowe.com